



Sygn. akt V CSK 320/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa Gminy C.

przeciwko T. Dystrybucja S.A. z siedzibą w K.

(poprzednio: T. Dystrybucja GZE S.A. w G.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 marca 2012 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawia temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 marca 2012 r. oddalił apelację powoda miasta C. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 1 czerwca 2011 r., którym oddalono powództwo przeciwko pozwanej V. Distribution Poland Spółce Akcyjnej w G. (następnie – T. Dystrybucja GZE Spółka Akcyjna z siedzibą w G., obecnie – T. Dystrybucja Spółka Akcyjna z siedzibą w K.) o zapłatę kwoty 116.191 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości poprzez posadowienie dwóch masztów z napowietrzną linią elektroenergetyczną wysokiego napięcia. Roszczenie dotyczyło, oznaczonych indywidualnymi numerami ewidencyjnymi, działek (I) o łącznej powierzchni 4682 m² za okres od dnia 1 grudnia 2000 r. do dnia 22 lipca 2010 r. oraz (II) o łącznej powierzchni 13754 m² za okres od dnia 23 lipca 2000 r. do dnia 30 listopada 2010 r.

Sąd Apelacyjny podzielił podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Ustalił, że napowietrzną linię energetyczną wysokiego napięcia K. Płn.-K. wybudowano w latach 1984-1987 na zlecenie Zakładów Energetycznych Okręgu Południowego (Zakładu Energetycznego G.) – w oparciu o projekt techniczny, poprzedzony uzgodnieniami, oraz o decyzję o pozwoleniu na budowę. Ostateczny odbiór techniczny linii został dokonany w dniu 11 marca 1987 r. Linia była wykorzystywana kolejno przez Zakład Energetyczny G. początkowo stanowiący zakład przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Energetyczne Okręgu Południowego, od dnia 1 kwietnia 1985 r. - przez Zakład Energetyczny G. jako zakład przedsiębiorstwa państwowego Południowy Okręg Energetyczny, od dnia 1 stycznia 1989 r. – przez powstałe w wyniku podziału i przejęcia tych składników mienia samodzielne przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny G., od dnia 12 lipca 1993 r. – przez G. Zakład Elektroenergetyczny SA w G. będący jednoosobową spółką Skarbu Państwa powstałą w wyniku przekształcenia, od dnia 1 lipca 2007 r. – przez V. Distribution Poland SA w G. na podstawie wniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa jako aportu. Powództwo dotyczy części linii elektroenergetycznej posadowionej na gruntach położonych w C., które były przedmiotem własności Skarbu Państwa, a po komunalizacji Gminy C. Dotyczyły jej odpowiednio decyzje Wojewody K. (1) z dnia 4 września 1998 r., wydana na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. –

Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), (2) z dnia 11 maja 2010 r., wydana na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy oraz (3) z dnia 5 lipca 2010 r., wydana na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 4 tej ustawy. Nabycie przez powódkę nieruchomości (1) i (2) nastąpiło z dniem 27 maja 1990 r., nieruchomości (3) z dniem 23 lipca 2010 r. Powódka pismem z dnia 20 kwietnia 2010 r., nie oznaczając nieruchomości w sposób pozwalający na ich identyfikację, wezwała do uregulowania kwestii związanych z przebiegiem linii elektroenergetycznych, do ich likwidacji i zapłaty za bezumowne korzystanie.

Sądy wskazały, że przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi (art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c., art. 230 k.c.) na podstawie art. 352 § 2 k.c. odpowiednio stosuje się do posiadacza służebności, a posiadacz w dobrej wierze nie jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Podzieliły zarzut pozwanej, że ona i jej poprzednicy prawni byli posiadaczami w dobrej wierze, stąd na nieruchomościach, stanowiących obecnie własność powódki, doszło do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. Sądy przyjęły, że dobra wiara w sensie podmiotowym oznacza stan psychiczny osoby, wyrażający się w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu o istnieniu prawa lub stosunku prawnego bądź sytuacji istotnej z punktu widzenia prawa, mimo że obiektywnie oceniany rzeczywisty stan prawny jest odmienny, a wyłącza ją ujawnienie się okoliczności, które powinny wzbudzić poważne wątpliwości co do braku uprawnienia do korzystania z rzeczy oraz brak wiedzy o nich spowodowany niedbalstwem. Pozwana i jej poprzednicy prawni mieli uzasadnione podstawy do przeświadczenia o istnieniu uprawnień, gdyż dysponowali linią energetyczną i w zakresie niezbędnym do jej eksploatacji korzystali z nieruchomości. Skarb Państwa, jako ówczesny właściciel gruntów, jednocześnie inwestor oraz organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego - obowiązany był do wyposażenia go w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu, do których należała linia energetyczna z uprawnieniem do posiadania niezbędnych nieruchomości i korzystania z nich – od początku godził się na zajęcie swoich nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę w zakresie niezbędnym

do wzniesienia linii i jej eksploatacji. Ze względu na zasadę jednolitej własności państwowej zbędne było wydawanie decyzji, bądź zawieranie z przedsiębiorstwem umowy cywilnoprawnej. Zakres korzystania z zajętych nieruchomości, odpowiadający treści służebności gruntowej, nie uległ zmianie po nabyciu z dniem 1 lutego 1989 r. przez Zakład Energetyczny G. osobowości prawnej odrębnej od Skarbu Państwa oraz po uzyskaniu, na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wyłączeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) i przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, prawa własności składników mienia państwowego dotąd znajdujących się w jego zarządzie. Przedsiębiorstwo państwowe wprawdzie powinno mieć świadomość, że grunty nad którymi przebiega linia nie stanowią jego własności, ale nie była ona tożsama z wiedzą o braku uprawnienia do korzystania z nich w dotychczasowym zakresie. Poprzednik prawny pozwanej miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że jego posiadanie jest zgodne z wolą właściciela, a brakowało obiektywnych przesłanek powzięcia wątpliwości. Spółka prawa handlowego wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki dotychczasowego przedsiębiorstwa na skutek przekształcenia na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm.). Akt komercjalizacji dokonany przez organ państwowy, zatem przy udziale Skarbu Państwa - ówczesnego właściciela zajętych nieruchomości, nie skutkował zmianą ich sytuacji faktycznej i prawnej. Każda zmiana posiadacza wiązała się z przejściem ogółu praw i obowiązków poprzednika, a posiadanie nie było zakłócone. Także komunalizacja nie spowodowała podjęcia jakichkolwiek działań przez powódkę. Skarb Państwa i powódka, znosząc obciążenia nieruchomości przez wiele lat bez zastrzeżeń, mimo znacznego zakresu i oczywistości ingerencji, nie dały zatem podstaw do zmiany przeświadczenia o uprawnieniach do korzystania z nich. Świadomość przedsiębiorstw, że grunty nie były ich własnością, nie podważała uzasadnionego przekonania, że zakres posiadania służebności jest zgodny z wolą właściciela, który najpierw zezwolił na wybudowanie linii na własnych gruntach, udostępnił je pod budowę i akceptował ich wykorzystywanie, a następnie, będąc podmiotem zmian ustrojowych i własnościowych oraz uczestnicząc w przekształceniach, nie zgłaszał żadnych

zastrzeżeń, roszczeń, czy woli zmiany istniejącego stanu rzeczy poprzez odmienne uregulowanie stosunków prawnych. Przed wezwaniem, dokonany w piśmie powódki z dnia 20 kwietnia 2010 r., nie wystąpiła żadna okoliczność która poddawałaby w wątpliwość uprawnienie pozwanej do posiadania służebności. Sąd Okręgowy przyjął, odwołując się do art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c., w myśl których posiadacz w dobrej wierze obowiązany jest do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciw niemu powództwa o wydanie rzeczy, że pisemne wystąpienie z wezwaniem do zapłaty nie było wystarczające. Zgodnie z art. 228 k.c. obowiązki posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której dowiedział się on o wytoczeniu przeciw niemu powództwa o wydanie rzeczy, kształtują się tak samo w przypadku, gdy posiadacz rzeczy będącej przedmiotem własności państwowej został wezwany przez właściwy organ państwowy do wydania rzeczy. Wezwanie powinno spełniać wymagania analogiczne do zgłoszenia powództwa, a więc jednoznacznie i precyzyjnie określać żądanie i przedmiot, którego dotyczy. W dniu 20 kwietnia 2010 r. część nieruchomości stanowiła własność państwową i względem nich Prezydent C. (organ powódki) był umocowany do wykonywania uprawnień Skarbu Państwa. W ocenie Sądu wskazane pismo nie wywołało jednak skutków z art. 228 k.c., gdyż nieruchomości nie zostały w sposób wystarczający zidentyfikowane, treść pisma nie pozwalała na ustalenie, czy dotyczy działek wszystkich czy niektórych, o jakiej powierzchni, czy zawiera żądania powódki, czy Skarbu Państwa. W toku postępowania oddalono wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego uznając, że kompetencje biegłego tej specjalności nie pozwalają na ustalenie powierzchni niezbędnej do wykonywania służebności.

Sąd Apelacyjny poszerzył wywody dotyczące zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wskazał, że posiadanie charakteryzowało się korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia, co umożliwia odpowiednie stosowanie przepisów o zasiedzeniu służebności gruntowej (art. 292 k.c.) i podzielił pogląd, że poprzednik prawny pozwanej, rozpoczynając posiadanie w zakresie odpowiadającym służebności, był w dobrej wierze a przed upływem terminu zasiedzenia nie nastąpiły okoliczności, które

pozwołyby pozwanej powziąć wiadomość, że posiada służebność w sposób nieuprawniony - zatem zastosowanie ma dwudziestoletni termin przedawnienia (art. 172 k.c.). Możliwość nabycia własności nieruchomości państwowych przez zasiedzenie została przywrócona z dniem 1 października 1990 r. przy czym, stosownie do art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321), jeżeli przed dniem jej wejścia w życie istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, biegnie ono od dnia wejścia w życie ustawy, jednakże termin ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie tej ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. Nieruchomości stały się własnością Gminy w różnych datach. Sąd Apelacyjny uznał, że skrócenie terminu zasiedzenia objęło okres od dnia 11 marca 1987 r. (ostateczny odbiór techniczny linii energetycznej) odpowiednio co do nieruchomości objętych decyzjami Wojewody (1) i (2) do dnia 27 maja 1990 r., co do nieruchomości objętej decyzją Wojewody (3) do dnia 1 października 1990 r. – w obu wypadkach „o około półtora roku”. W odniesieniu do tej ostatniej nieruchomości termin zasiedzenia upłynąłby najpóźniej z dniem 1 kwietnia 2009 r. Konsekwentnie Sąd drugiej instancji potwierdził, że powództwo o zapłatę wynagrodzenia - zarówno za okres w którym biegł termin zasiedzenia, kiedy pozwany i jego poprzednicy prawni byli posiadaczami w dobrej wierze, jak i po nabyciu służebności - jest bezzasadne.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, opartą na obu podstawach, zaskarżając go w całości.

W ramach podstawy przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie:

1) art. 7, 225 i 224 § 1 i 2 w zw. z art. 230 i 352 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że poprzednik prawny pozwanej posiadał służebność na nieruchomościach powódki w dobrej wierze w sytuacji, gdy z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie wynika, aby dysponował jakimkolwiek tytułem prawnym, co powinno prowadzić do przyjęcia, że był posiadaczem w złej wierze;

2) art. 292 i 172 § 1 w zw. z art. 7 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwana najpóźniej z dnia 1 kwietnia 2009 r. nabyła służebność gruntową przebiegu linii energetycznej przez nieruchomości, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że posiadanie było w dobrej wierze, trwało przez dwadzieścia lat i polegało na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia;

3) art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) polegające na przyjęciu, że bieg terminu zasiedzenia służebności przebiegu linii energetycznej przez nieruchomości uległ skróceniu o okres blisko 18 miesięcy, od odbioru technicznego linii energetycznej w dniu 11 marca 1987 r. do odpowiednio 27 maja 1990 r. i 1 października 1990 r., w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że wyłączone jest zaliczenie przez zakład energetyczny okresu korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo państwowe ze względu na to, że własność nieruchomości obciążonej i nieruchomości władnącej przysługiwała niepodzielnie Skarbowi Państwa;

4) art. 60 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. polegające na przyjęciu, że zgromadzone w sprawie dokumenty oraz zachowanie stron w dostateczny sposób ujawniły wolę zawarcia umowy skutkującej obciążeniem części nieruchomości powódki prawem do instalowania na niej urządzeń energetycznych oraz bezterminowego i bezpłatnego z niej korzystania.

W ramach podstawy, przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skarżąca zarzuciła, jako mające istotny wpływ na wynik sprawy, naruszenia:

1) art. 240 § 1 w zw. z art. 217 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. polegające na uchyleniu postanowienia z dnia 15 listopada 2011 r. dopuszczającego dowód z opinii rzeczoznawcy majątkowego w sytuacji, gdy po wydaniu tego postanowienia nie zaszły żadne nowe okoliczności mogące prowadzić do zmiany oceny co do dopuszczalności i celowości przeprowadzenia tego dowodu;

2) art. 217 § 2 w zw. z art. 278 § 1, 227 i 391 § 1 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego celem ustalenia powierzchni zajętej przez linię energetyczną wraz ze strefą

kontrolną oraz wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, pomimo istotnego znaczenia tego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy;

3) art. 231 w zw. z art. 234 i 382 k.p.c. polegający na nie przyjęciu niespornej okoliczności, jaką jest brak umowy w odpowiedniej formie pomiędzy stronami lub decyzji administracyjnej, z których wynikałoby prawo pozwanej do korzystania z nieruchomości w postaci tzw. służebności przesyłowej.

Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył:

1) Złożony charakter problemów dotyczących dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości od posiadacza urządzeń i napowietrznej linii elektroenergetycznej, posadowionych przez poprzedniego właściciela gruntu, oraz zasiedzenia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących uprzednio przedmiot własności państwowej ponadto liczba i treść zarzutów wskazanych w ramach obu podstaw skargi kasacyjnej uzasadniają odpowiednie usystematyzowanie wyводу.

Zgodnie z art. 352 § 1 i 2 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Specyfiką posiadania jako stanu faktycznego, w oznaczonych okolicznościach kwalifikowanego jako zdarzenie prawne, wywołujące skutki w zakresie rozliczeń z właścicielem nieruchomości i mogącego prowadzić do pierwotnego nabycia prawa własności przez zasiedzenie, jest posługiwanie się konstrukcją domniemań prawnych o charakterze prostym (usuwalnym). Obejmują one domniemanie posiadania samoistnego (art. 339 k.c.), ciągłości posiadania (art. 340 k.c.), posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza (art. 341 k.c.). Uzupełnia je domniemanie istnienia dobrej wiary, jeżeli

ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary (art. 7 k.c.). Istotą konstrukcji domniemań prawnych wzruszalnych jest ustawowe związanie sądu co do istnienia danego faktu, które może być obalone dowodem przeciwnym. Ciężar wzruszenia spoczywa przy tym na przeciwniku strony powołującej się na istnienie okoliczności objętej domniemaniem. Posiadanie jest stanem faktycznym podlegającym ochronie prawnej, a zmiany posiadacza, przedmiotowo istotnych cech takiego władztwa dla wywołania oznaczonych skutków prawnych w zasadzie zależą od podjęcia czynności prawnych lub wskazanych przez ustawę zdarzeń (np. art. 348-351 k.c. - formy przeniesienia posiadania, art. 224 § 2 k.c. - powzięcie wiedzy przez posiadacza o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy jako podstawa obowiązku uiszczania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i zwrotu pożytków, art. 176 k.c. - doliczanie posiadania poprzednika do czasu zasiedzenia w wypadku przeniesienia posiadania podczas biegu zasiedzenia, art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. - przerwanie biegu zasiedzenia).

Zasady powyższe mają zastosowanie także do petytoryjnych roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości oraz do ustalania - w samodzielnym postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia lub przesłankowo w postępowaniu o zapłatę - nabycia przez posiadacza praw rzeczowych stanowiących tytuł prawny do władania nieruchomością w pełnym (własność) lub obciążenia jej w ograniczonym zakresie (służebność).

2) Przesądzające znaczenie dla oceny zasadności podstaw kasacyjnych, zarówno dotyczących naruszeń prawa procesowego jak i materialnego, ma prawidłowość oceny Sądu odwoławczego odnośnie do przysługiwania pozwanej służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu nabytej przez zasiedzenie na nieruchomościach obciążonych, stanowiących obecnie własność powódki. Orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje bowiem, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 OSP 2012, nr 10, poz. 93, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., III CZP 19/06, OSNC 2006, nr 4, poz. 64).

Stanowisko powyższe wywiedzione zostało z oceny, że przypadki, w których roszczenie windykacyjne staje się bezzasadne ze względu na nabycie przez posiadacza z mocy ustawy, w tym przez zasiedzenie, prawa rzeczowego nie są objęte zakresem zastosowania przepisów o roszczeniach uzupełniających. Funkcja zasiedzenia sprzeciwia się bowiem przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem (uprawnionym z innego prawa rzeczowego) wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, w tym roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający datę zasiedzenia. Pogląd powyższy znajduje zastosowanie również do roszczeń uzupełniających kierowanych przeciwko przedsiębiorstwu przesyłowemu, którego pozycja prawna - na skutek nabycia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie - odpowiada pozycji nieruchomości władnącej.

Judykatura, zarówno przed zmianą kodeksu cywilnego polegającej na wprowadzeniu z dniem 3 sierpnia 2008 r. konstrukcji prawnej służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) jak i po wejściu jej w życie, zgodnie przyjmowała możliwość ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy, będącego przedsiębiorcą przesyłowym, w drodze umowy lub stwierdzenia nabycia poprzez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, będącej rodzajem służebności gruntowej z pewnymi odrębnościami dotyczącymi braku potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142; z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, poz. 7; uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, M. Prawn. 2006, nr 19; z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl.; z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, niepubl.; z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, niepubl.; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, niepubl.; z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, niepubl.). Zagadnienie jakie prawo rzeczowe nabywa się po dniu 3 sierpnia 2008 r., na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu ale rozpoczętego wcześniej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 (dotąd niepubl.) przyjmując, że do

wejścia w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie wprost służebności przesyłu, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu. Tożsame stanowisko zajął wcześniej Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r. (IV CSK 606/11, niepubl.).

Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną podziela stanowisko judykatury, na którym oparł się sąd odwoławczy przyjmując, że dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48; postanowienia z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98; z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/96, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11 i in. - niepubl.).

Podkreślić należy, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia jej w samoistne posiadanie. Zasada *mala fides superveniens non nocet* wynika wprost z wykładni językowej art. 172 k.c. („uzyskał posiadanie”) i na mocy art. 176 k.c. ma zastosowanie do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika („jeżeli poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze”). Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może zatem jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby. Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub

odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną. Bieg tego terminu może być przerwany przez czynności właściciela polegające na podjęciu czynności przed właściwym sądem powszechnym, polubownym lub innym organem, przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), wszczęcie mediacji (art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 3 k.c.), w pewnych wypadkach uznanie tytułu prawnego właściciela i przyznanie braku samoistności własnego posiadania (art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uchwale z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10 (OSNC 2011, nr 9, poz. 99), że wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 305¹ § 2 k.c.) przerywa bieg terminu zasiedzenia tej służebności. Takiego skutku nie wywołuje jednak powództwo o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego.

Służebność gruntowa i służebność przesyłu są prawami na rzeczy cudzej. Posiadanie służebności polega na faktycznym korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 k.p.c.). Z istoty konstrukcji zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (i konsekwentnie służebności przesyłu) wynika zatem niedopuszczalność połączenia po stronie zasiadającego w odniesieniu do nieruchomości obciążonej przymiotu jej właściciela i posiadacza w zakresie odpowiadającym treści służebności. Z kolei dla nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych, której ograniczenia wynikały wprost z przepisów prawa. Zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu. Państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły odtąd samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne.

Jak wskazano w orzecznictwie w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej stosunek prawny między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem, odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 k.c.

(por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08; z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 329/07; z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05 - niepubl.). W części orzeczeń późniejszych Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że władztwo powyższe ma charakter swoistego posiadania zależnego. Zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 11) nadała art. 128 k.c. nowe brzmienie wskazując, że własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Judykatura, wykładając wskazany przepis stwierdziła, że jego brzmienie nie uzasadnia przyjęcia, że *ex lege* doszło do przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w ich zarządzie w prawo własności tego mienia (por. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, mającą moc zasady prawnej - OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118)). Innymi słowy uznano, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu (w różnych formach) pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, ze zm.) z dniem 1 października 1990 r. uchyliła art. 128 k.c. we wskazanym nowym brzmieniu oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, ze zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie. Oznacza to, że

każdorzazowo w indywidualnych okolicznościach danej sprawy przedmiotem szczegółowych ustaleń i ocen sądu muszą być: status organizacyjno-prawny posiadacza (przedsiębiorstwa przesyłowego), jego kwalifikacja jako państwowej osoby prawnej, zmiany relacji prawnych między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, jednoosobową spółką Skarbu Państwa i spółką kapitałową prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa lub spółki Skarbu Państwa, sposób przeniesień posiadania między kolejnymi władającymi w zakresie odpowiadającym służebności nieruchomości obciążoną dla stwierdzenia dopuszczalności zaliczania posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Przeniesienie posiadania i praw do nieruchomości władnącej (tu odpowiednio: przedsiębiorstwa przesyłowego oraz jego części składowych w postaci sieci elektroenergetycznej - urządzeń i linii przesyłowych) rozciąga się bowiem na nieruchomość obciążoną w zakresie posiadania prawa służebności lub służebnego posiadania prowadzącego do nabycia prawa służebności.

Dalszą kwestią jest możliwość skracania okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia za okres, w którym wyłączona była dopuszczalność zasiedzenia nieruchomości państwowych Art. 177 k.c., przewidujący wskazany zakaz, obowiązywał do dnia 30 września 1990 r., a jego uchyleniu cyt. ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny towarzyszyły przepisy przejściowe (art. 9 i art. 10) przewidujące rozpoczęcie biegu zasiedzenia co do zasady od wejścia ustawy w życie, z możliwością jego skrócenia o czas uprzedniego posiadania, z górną granicą oznaczoną jako połowa terminu zasiedzenia. Orzecznictwo przyjęło, odmiennie jak przedstawiciele nauk prawnych, że obok skrócenia terminu posiadania równolegle możliwe jest zaliczanie czasu posiadania wykonywanego w okresie trwania zakazu przez inny podmiot (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1993 r., III CZP 14/93, OSNC 1993, nr 11, poz. 196, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 796/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 234). Obecnie – co do zasady - panuje zgoda że, ustalając okres posiadania w sposób wskazany w art. 10 cyt. ustawy, przy jego skracaniu uwzględnia się także na podstawie art. 176 k.c., okres posiadania poprzednika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1975 r., III CRN 421/74, OSNCP 1976, nr 5, poz. 109, uzasadnienie uchwały (7) Sądu

Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 721/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 107). Niemniej po pierwsze – jest to dopuszczalne tylko w stosunku do podmiotu będącego uprzednio posiadaczem (tu: odpowiednio prawa służebnego odpowiadającego służebności), ale nie właścicielem gruntu, gdyż ten jako uprawniony z prawa własności z uwagi na konfuzję nie mógłby go obciążyć i w następstwie zasiedzieć służebności. Przedsiębiorstwa państwowe, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla budowy i eksploatacji linii elektroenergetycznej wykonywały jedynie - oparte na tytule prawnym - uprawnienia należące do sfery zarządu powierzonym mieniem państwowym na nieruchomości, będącej w zarządzie (lub władztwie o innym charakterze) innej jednostki państwowej. Konsekwentnie wyłączona jest możliwość przyjęcia, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe lub państwową osobę prawną – do czasu przyznania im samodzielnych praw podmiotowych - mogło doprowadzić do nabycia przez nie służebności na nieruchomościach państwowych w drodze zasiedzenia i odpowiednio do zaliczenia go do okresu zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09 - niepubl.) Po drugie – gdyby już przed uchyleniem art. 177 k.c. nastąpiło przeniesienie prawa własności przez Skarb Państwa na rzecz osoby trzeciej możliwe jest skrócenie terminu zasiedzenia, biegnącego przeciwko niej, także o wcześniejszy czas posiadania nieruchomości państwowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II CK 337/03, OSP 2005, nr 6, poz. 77, uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 95). Po trzecie - przeniesienie posiadania prowadzącego do zasiedzenia, z możliwością doliczenia czasu posiadania poprzednika na podstawie art. 176 k.c., może mieć miejsce tylko podczas biegu terminu zasiedzenia, a nie po jego upływie. Jeżeli nabycie służebności nastąpiło to jej przeniesienie przez uprawnionego powinno nastąpić w formie przewidzianej prawem. Nie wyklucza to posiadania służebności (por. cyt. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09, z dnia 20 listopada 1997 r., III CKU 73/97 - niepubl.). Po czwarte – przeniesienie posiadania powinno mieć kwalifikowany charakter, odpowiadający obowiązującym w tym zakresie regulacjom prawnym. Po piąte nie jest dopuszczalne doliczenie

okresu posiadania sprzed wejścia w życie przepisów wyłączających zasiedzenie nieruchomości państwowych (por. cyt. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05).

Judykatura jednolicie przyjęła, że art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie kodeksu cywilnego dotyczący skracania terminu zasiedzenia nieruchomości ma zastosowanie do nieruchomości państwowych, które zostały skomunalizowane i zaczyna swój bieg na nowo poczynając od tego dnia, z możliwością zaliczeń wskazanych wyżej (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1995 r., III CZP 174/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 67; cyt. z dnia 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05; z dnia 13 kwietnia 2007r., III CZP 23/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 45; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II CK 337/03, OSP 2005, nr 6, poz. 77; z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 247/10, niepubl.). Zwrócić jednak należy uwagę na zróżnicowanie stanu prawnego własności publicznej i jego zmiany w trakcie biegu terminu zasiedzenia, wynikające z tzw. uwłaszczenia samorządu gminnego. Po pierwsze komunalizacja oparta na ustawie z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) nie miała jednolitego charakteru. O ile nabycie przez gminę na podstawie art. 5 ust. 1 cyt. ustawy następowało z dniem 27 maja 1990 r. z mocy prawa i decyzja komunalizacyjna Wojewody miała charakter deklaratoryjny, o tyle przekazanie na podstawie art. 5 ust. 4 cyt. ustawy gminie, na jej wniosek, mienia ogólnonarodowego (państwowego) innego niż wymienione w ust. 1-3, jeżeli było ono związane z realizacją jej zadań miało charakter konstytutywny i dochodziło do skutku z dniem, w którym decyzja Wojewody stawała się ostateczna. Po drugie – komunalizacja dokonywana na podstawie cyt. ustawy nie miała charakteru wywłaszczeniowego, stąd pozostawały w mocy wszelkie obciążenia na rzecz osób trzecich istniejące na nieruchomościach. Po trzecie - wskazana regulacja nie miała wpływu na stan faktyczny w zakresie posiadania, przy czym nie wyłączała kontynuowania posiadania przez Skarb Państwa lub państwowe osoby prawne, z wszystkimi wynikającymi stąd następstwami, w tym rozpoczęcia lub trwania terminu zasiedzenia, gdyż w odniesieniu do gruntów komunalnych nie obowiązywał przepis je wyłączający (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1993 r.,

III CZP 174/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 67, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 614/11, niepubl.). W praktyce, z uwagi na opóźnienia w wydawaniu decyzji komunalizacyjnych z urzędu i na wniosek oraz w protokolarnym przekazywaniu posiadania, rozdział między stanem prawnym i faktycznym w zakresie władania nie był wyjątkiem a zasadą. W odniesieniu do komunalizacji następującej *ex lege* z dniem 27 maja 1990 r. posiadanie Skarbu Państwa, przedsiębiorstwa państwowego albo państwowej osoby prawnej prowadzące do zasiedzenia służebności na nieruchomości gminy rozpoczynało bieg z tym dniem, a następującej na wniosek gminy - w stosunku do niej rozpoczynało się lub mogło być kontynuowane od dnia ostateczności decyzji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2007 r., I CSK 186/07, z dnia 6 marca 2008 r., I CSK 419/07, z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 293/10 - niepubl.).

3) Roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie można dochodzić przeciwko posiadaczowi w dobrej wierze od chwili, gdy dowiedział się on o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy (art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. oraz art. 352 § 2 k.c.), gdy władał rzeczą będącą przedmiotem własności państwowej od chwili, gdy został wezwany przez właściwy organ państwowy do jej wydania (art. 228 k.c. w zw. z art. 230 k.c. oraz art. 352 § 2 k.c.), a przeciwko posiadaczowi w złej wierze od początku wykonywania posiadania (art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. oraz art. 352 § 2 k.c.). Sąd Najwyższy rozpoznający obecną sprawę nie podziela poglądu, że już wezwanie do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej oznacza, że władający od tej chwili obowiązany jest do zapłaty wynagrodzenia (por. wyrok z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 137/09, niepubl.). Wyłączną przyczyną roszczeń uzupełniających, znajdujących oparcie w treści art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i 230 k.c., jest posiadanie cudzej rzeczy bez tytułu prawnego. Niemniej, jak wskazano wyżej w pkt 2 rozważań, jeżeli doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (odpowiednio: służebności przesyłu) roszczenie powyższe wygasa i nie może być skutecznie dochodzone także za okres przed wyekspirowaniem terminu zasiedzenia.

Ocena przesłanki dobrej/złej wiary w zakresie roszczeń uzupełniających właściciela nieruchomości przeciwko jej posiadaczowi i przesłanki zasiedzenia powinna być wykładana jednolicie. Uwzględnieniu podlegają takie okoliczności jak w wypadku budowy linii elektroenergetycznej przez właściciela gruntu i przekazania jej następnie osobie trzeciej jej wiedza wynikająca z podstawy, sposobu i zakresu przeniesienia posiadania - na datę objęcia w posiadanie, a w wypadku budowy linii elektroenergetycznej przez posiadacza nie będącego właścicielem gruntu - istnienie podstawy prawnej do wejścia przezeń na teren celem zabudowy i do dalszej eksploatacji linii. W odniesieniu do tego roszczenia również mają zastosowanie przepisy art. 7 k.c. (domniemanie istnienia dobrej wiary), art. 340 k.c. (domniemanie ciągłości posiadania), art. 341 k.c. (domniemanie posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza).

Opóźnione wydanie deklaratywnej decyzji komunalizacyjnej nie wyłącza dochodzenia roszczeń uzupełniających za okres poprzedzający (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 25/09, niepubl. i powołane w nim orzeczenia), z tym, że samodzielnie przez gminę dopiero od chwili gdy decyzja stała się ostateczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 289/10, niepubl.).

4) W tym stanie rzeczy większość zarzutów, wywiedzionych w ramach podstaw kasacyjnych, jest bezzasadna. Błędne jest stanowisko skarżącego, że sąd naruszył art. 60 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przyjmując „wolę zawarcia umowy cywilnoprawnej skutkującej obciążeniem części nieruchomości powoda prawem do instalowania urządzeń elektroenergetycznych oraz bezterminowego bezpłatnego korzystania z niej w tym zakresie”. Skoro przyczyną oddalenia apelacji było podzielenie stanowiska co do przysługiwania pozwanemu służebności nabytej przez zasiedzenie, będącego pierwotną formą nabycia praw rzeczowych, bezprzedmiotowe jest odwoływanie się do przepisów regulujących konkludentny sposób złożenia oświadczenia woli, do dyrektywy wykładni jednostronnych czynności prawnych i umów - jako nie stanowiących podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Ponadto jeżeli, jak twierdzi skarżący, w ogóle nie doszło do złożenia oświadczenia woli jedno- lub dwustronnego (umowy), to normy prawne dotyczące ich interpretacji nie mogły zostać naruszone. Pozostaje z nim w związku

kolejny zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. w zw. z art. 234 k.p.c. i 382 k.p.c. poprzez „niezastosowanie i nie przyjęcie ustalonych i bezspornych okoliczności” w postaci braku umowy lub decyzji administracyjnych jako podstawy obalenia dobrej wiary pozwanej. Niezależnie od jego wadliwego sformułowania i sprzeczności wewnętrznej (przyjęcie następstw domniemania faktycznego i prawnego jest zastosowaniem powołanych przepisów, a nie odwrotnie), niedostatecznego umotywowania, gdyż nie wiadomo czego dotyczyć miałyby domniemanie faktyczne, jaką umowę i dotyczącą jakich podmiotów skarżący ma na względzie, czy kwestionowana dobra wiara miałyby dotyczyć przesłanki zasiedzenia czy dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, wskazać należy, że dla wzruszenia domniemania prawnego dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) nie jest wystarczające potwierdzenie braku podstawy prawnej władania nieruchomością w postaci umowy lub decyzji administracyjnej.

Odniesienie się do podstawy kasacyjnej oznaczonej jako naruszenie art. 217 § 2 w zw. z art. 278 § 1, 227 i 391 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, w okolicznościach sprawy jest przedwczesne. Z tej przyczyny nie może również stanowić uzasadnionej podstawy kasacyjnej zmiana postanowienia dowodowego przez sąd odwoławczy, polegająca na uchyleniu postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Zauważyć jednak należy, że gdyby nie został wykazany tytuł prawny pozwanej nabyty przez nią (jej poprzedników prawnych) w drodze zasiedzenia aktualizowałaby się potrzeba wyliczenia wysokości wynagrodzenia, wymagającego wiedzy specjalnej. Powinno ono jednak odpowiadać faktycznemu korzystaniu z nieruchomości, a nie potencjalnemu zakresowi jej obciążenia służebnością ze strefą ochronną włącznie. Mimo dopuszczalności przesłankowego ustalania w postępowaniu o zapłatę zasiedzenia służebności, powinnością sądu nie jest oznaczanie służebności i wytyczanie jej przebiegu na gruncie w sposób właściwy dla ustanawiania praw rzeczowych, zatem dopuszczanie dowodu z opinii geodety byłoby zbędne.

Nie można odmówić trafności części zarzutów wskazanych w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Z uwagi na związanie Sądu Najwyższego podstawą faktyczną rozstrzygnięcia

i niedopuszczalność powoływania się na zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) zbędne jest dokonywanie oceny zarzutów tych naruszeń które, mimo wskazania przepisów prawa materialnego, w istocie kwestionują ustalenia faktyczne (posiadanie, okres posiadania, korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia). Wadliwa jest także podstawa w części odwołującej się do uchybienia przepisom art. 7, 225 i 224 § 1 i 2 w zw. z art. 230 i 352 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że poprzednik prawny pozwanej posiadał służebność na nieruchomościach powódki w dobrej wierze. Powołany dla uzasadnienia pogląd prawny, że ustalenie braku tytułu prawnego do wkroczenia w prawo własności wprost powinno prowadzić do uznania, że posiadacz był w złej wierze jest, z przyczyn wskazanych wyżej, błędny.

Niemniej w ramach wyznaczonych treścią art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. możliwe jest wskazanie w skardze kasacyjnej na wadliwą subsumcję ustalonego stanu faktycznego pod hipotezę przepisu prawa materialnego. W rozpoznawanej sprawie dotyczy to trafnego zakwestionowania zastosowania przepisów art. 292 i 172 § 1 w zw. z art. 7 k.c. poprzez przesłankowe stwierdzenie zasiedzenia służebności co do wszystkich nieruchomości na których posadowiono urządzenia lub przebiegała linia elektroenergetyczna oraz pozostającego z nimi w bezpośrednim związku zarzutu błędnego uwzględnienia treści art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny poprzez przyjęcie, że bieg terminu zasiedzenia służebności przebiegu linii energetycznej przez nieruchomości powódki uległ skróceniu o okres blisko 18 miesięcy co do wszystkich zajętych nieruchomości licząc od odbioru technicznego linii energetycznej w dniu 11 marca 1987 r. odpowiednio do dnia 27 maja 1990 r. i do dnia 1 października 1990 r., kiedy własność nieruchomości obciążonej przysługiwała niepodzielnie Skarbowi Państwa, wobec nieuwzględnienia statusu prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego w tym okresie. Orzeczenie sądu odwoławczego w tym zakresie pomija istotne przesłanki prawne, nie odnosi się do relewantnych zdarzeń prawnych dotyczących nieruchomości służebnej i jej właściciela oraz dotyczących przedsiębiorstwa przesyłowego, zmian jego formy organizacyjno-prawnej,

następstw prawnych i relacji prawnych względem właściciela nieruchomości władnącej i służebnej.

Naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego uzasadniają podstawę kasacyjną określoną art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w stopniu skutkującym koniecznością wydania wyroku kasatoryjnego. Z tych przyczyn w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, pozostawiając Sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).